

2cztery7, Spaleni innym s

Jeśli patrzysz na realny świat, założę się że nie widzisz tego to co ja
Bo ja spalony nie tylko po solarium, tutaj słońce z rapu jest moją dozą walium
I tu nie chodzi jak zielone palisz worki, to stan umysłu co jest blisko Californii
Na fali zbrodni, jaką jest świat dokoła, ja patrzę w niebo, o nic nie wołam
Szkolni hipisi co żyli Woodstockiem, oglądają tylko czasem mój chód z okien
Ci byli luzacy pracują w kancelariach i czasem pokazują mnie palcem wariat
A ja pod, czasem na powierzchni, nie wywarzam drzwi, robie tylko prześwit
Tu kilka przecznic nazywam swoim domem, i choć bloki szare dla mnie pastelowe
Zanim zacznę robić o tym kilka notatek, jeśli kłaśniesz w dłonie podam Ci łapę
Nie szczekam, zostawiam to polityką, idę do słońca niekoniecznie z motyką
I kiedy to piwko sączę, mam tylko drobne czy grubszą forszę
Zaczynam czy właśnie kończę, wciąż jestem spalony innym słońcem,
Siedzę tu i liczę mące, bo jakiś lamus dziś odwołał koncert
Panuje chłód ale bity mam gorące, ...spalony innym słońcem
Mój kumpel powiedział mi: jak to robisz? jak tak łatwo możesz się z tym godzić?
Trzeba się urodzić z tym, kwestia podejścia, przecież znasz ten numer, ile potrzeba do szczęścia
Bo mieszkam jeszcze w rodzinnym gnieździe, wynajem nie chce, własny kąt to lepsze
Poczekam odetchnę, ale nie wszystko naraz, start starym meblem potem Backingam Palace
Nic od zaraz, wiem że Ty byś tak chciał, i tu właśnie jest ta różnica światła
Nie ponaglami, bardziej w stylu leilow, inne słońce pali moją codzienność
I wiesz co, radze nie patrz za ocean, bo reszta zależy od punktu odniesienia
Zdrowie się ma, ważniejsze od stanu konta, nad 2cztery7 wisi jakaś klątwa
Nie poddam się, jest tu Mess Pius mój człowiek, słońce sam wybierz jak ma świecić Tobie
I kiedy to piwko sączę, mam tylko drobne czy grubszą forszę
Zaczynam czy właśnie kończę, wciąż jestem spalony innym słońcem,
Siedzę tu i liczę mące, bo jakiś lamus dziś odwołał koncert
Panuje chłód ale bity mam gorące, ...spalony innym słońcem
Mam słońce w oczach cały rok choć to Polska i nie dlatego żebym oglądał Polsat
Bierz mnie za muzykometeoropate, fakt nie puszcze raczej kipy torom latem
Idę na przystanek, śnieg na butach i nogawkach (zimną) ale w słuchawkach
nie Wu-Tang Dona Kappa, co mam pewnie Korappta i Daza
już myślę mniej o szóstym z przykazań, pale ...?... a to Żyd
więc nie mów: tylko czarny zrobi funky bit
Bez kompleksów pisze i włączam winamp te bity i mój flow przekraczają ocean
Ta ekipa ma coś na każdą okazję: Solom Mess emocje, Eldo wyobraźnie, Blef i Pezet obserwację
My pogodę, G-funk nie zbyt retro nie zbyt modern
Sprzedajemy Was na umcje zrozumcie, ludzie muszą skumać jak włączać G-funkcje
Jak pojmą będzie im wciąż towarzyszyć, w łóżku w samochodzie nie potrzeba ciszy
I kiedy to piwko sączę, mam tylko drobne czy grubszą forszę
Zaczynam czy właśnie kończę, wciąż jestem spalony innym słońcem,
Siedzę tu i liczę mące, bo jakiś lamus dziś odwołał koncert
Panuje chłód ale bity mam gorące, ...spalony innym słońcem
Inne słońce świeci nam w ten upał, pozbawione tych promieni UV
Na tych płytach ciągle mamy wiosnę, Spaleni innym słońcem